

GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Rok II.

Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki № 9, telefon № 10-06. w Grodnie, Orzeszkowej 3.

№ 221. (292)

Przytnijmy Prusakom Szpony

Obłąkana propaganda rewizji granic zaczyna w teutońskiej masie przybierać charakter zastraszającego zwyrodnienia, obejmującego z silą zarazy coraz szersze masy niemieckie.

Hasła rewizjonistyczne prusactwa, to już nie monopol garstki junkrów, szwiniów, zarażonych wściekłą nienawiścią do wszystkiego co niemieckie, — to nie hasło wyborcze, z którym nacjonalści idą w masę po zdobycie mandatów poselskich, to nie demagogiczna struna, na której partje polityczne hymny swoje chcą wyrywać dla wzajemnego zwalczania się. Hasła rewizjonistyczne — to gangrena, grożąca organizmowi Europy nowymi powikłaniami dyplomatycznymi i gospodarczymi, a kto wie czy i nie militarnymi... gdyż cierpliwość prowokowanych sąsiadów może się wyczerpać.

Propaganda niemiecka, doprowadzona ostatnio do granic niepojętej, ma swoje niebezpieczeństwo nie w tem, by siły militarne prusactwa przedstawiały dziś dla Europy niebezpieczeństwo, równe sile militarnej w r. 1914. Sił tych nawet nie odważa się Niemcy rzucić na szalę gry dyplomatycznej. Niebezpieczeństwo najeźdźców niemieckich w tem leży, że sąsiadujące z Niemcami państwa Europejskie mogą być ciągłymi prowokacjami zmuszone do militarnej interwencji i niepotrzebnych zawiązań politycznych, powodując komplikację natury gospodarczej, w tem, że państwa te zmuszone są utrzymywać wielkie i dobrze przygotowane siły militarne, na wypadek wojskowych prowokacji pruskich. Jaką radę, jakie środki my, Polacy, mamy do zastosowania, by gęb teutoński schował swoje krwawe pazury.

Zorganizować silną, zdecydowaną, brawurą kontrapropagandę!!!

Niech cała prasa polska uderzy w wielki dzwon energicznego protestu, niech spontanicznie powstanie manifestacja oburzenia pod adresem krwiożerczych zbrojów Europy. Zaabsorbować prowokacjami niemieckimi całą prasę zagraniczną, piętnować, w łeb twardej walić propagandę niemiecką, wywołać wzburzenie kontrgermańskie w całym cywilizowanym świecie, akcentować najwyższą pogardę i bojkot dla wszystkiego, co germańskie. Kto niechdem nienawisć wojuje, niech od miecza zginie. Zastosować do Niemców blokadę go-

Z uroczystości III-go Zjazdu Delegatów Federacji Polskich Związków brońców Ojczyzny.



Delegacja Federacji z Prezesem gen. Góreckim w Belwaderze. Obok gdn. Góreckiego red. Delinkajka, prezes Federacji b. Komantów Polskich we Francji, ctm. rez. Ryszkiewicz i kpt. rez. Tadeusz Gayda, sekretarz Związku Inwalidów Polskich we Francji.

Otruł ojca za namową kochanki

Wilno, 19.8. (PAT). W folwarku Rusak pod Molodecznem zmarł nagle Jan Cyliński, przybyły przed kiloma dniami z Ameryki. Zmarły uchodził za bardzo zamożnego i zgon jego nie przeszedł bez echa, tembardziej, że zaczęto mówić, iż zmarł on śmiercią nienaturalną. Spowodowało to sekcję zwłok, w wyniku której wykryto truciznę w żołądku.

Policja wszczęła dochodzenie. Syna Cylińskiego przyciśnięto do muru i przyznał się on do zbrodni ojcobójstwa, wyjaśniając, że truł ojca systematycznie niewielkimi dawkami strychniny i uczynił to z namową kochanki Mieczysławy, która liczyła, że z chwilą zgonu Cylińskiego ojca zostanie żoną jego syna i właścicielką wiel-

kiego folwarku. Zbrodniczą parę osadzono w więzieniu.

Sprawa Jakubowskiego przed Trybunałem Rzeszy

Wilno 19.VIII. (PAT). Onegdaj bawił w powiecie Oszmiańskim adwokat Hofmokr Ostrowski, który odwiedził rodzinę niewinnie swego czasu straconego w Niemczech Jakubowskiego. Adwokat omówił z rodziną sprawę obrony Jakubowskiego przed Trybunałem Rzeszy. Sprawa ta ma się odbyć w dniu 22 b. m.

Sądowskiemu grozi kara śmierci

Wilno 19.VIII. (PAT). Przed paru dniami donosiliśmy o napaści obywatela litewskiego Sadowskiego, na przejeżdżających kupców Zyskindów.

Sądowski został przekazany władzom sądowym. Grozi mu kara śmierci, bowiem ma być skazany z art. 15 przepisów przechodnich.

Dodatkowo komunikują, iż raniłony przez niego w brzuch Szmul Zyskind zmarł wczoraj rano w szpitalu.

Wycieczka oficerów rezerwy w Rzymie

Rzym 19.VIII. (PAT). Przybyła tu pod kierownictwem pik. Dąbrowskiej grupa oficerów rezerwy wojsk polskich.

Oficerowie złożyli dziś wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza w imieniu polskich Związków Oficerów Rezerwy.

32 osoby zatone

Kalkuta 19.VIII. (PAT). Wskutek zatonięcia statku na rzece Hooghly, o czym donosiliśmy w dniu wczorajszym, zginęło 32 osoby.

POPIERAJCIE

L. O. P. P.

Skazanie partyzantów ukraińskich za rzeź 3 tysięcy żydów w Humanju.

MOSKWA 19.8. (PAT). Kijowski Sąd Okręgowy rozpatrywał w tych dniach sprawę uczestników oddziału partyzanckiego—Klimentin. Oddział ten w roku 1919 operował w rejonie Humania, występując przeciwko komunistom i żydom. Podczas zajęcia Humania partyzanci mieli zabić sowieckiego komendanta miasta i około 3.000 żydów. Część partyzantów obecnie ukrywa się w najrozmaitszych urzędach sowieckich, między innymi dwaj przywódcy oddziału Doniec i Szwałka pracowali w okręgowym urzędzie oświaty. Sąd skazał Dońca i Szwałka na karę śmierci, pozostałych oskarżonych na karę więzienia od 3-ch lat do 8-ciu lat.

Do wolności zbrojeń u siebie, — a rozbrojenia u innych,

dążą konserwatyści niemiecy.

BERLIN 19.8. (PAT). Odłam partji konserwatywnej, na czele którego stoi hrabia Westard i minister Treviranus, ogłasza odezwę wyborczą, w której między innymi, jako cel dążenia partji konserwatywnej, stawia żądanie przyznania Niemcom swobody zbrojeń. Dążymy, głosi odezwa, do realizacji ciężarów, wynikających z układu o odszkodowaniach wojennych, do zadośćuczynienia Niemcom za krzywdy, wyrządzone przez wyzyszczenie sprawiedliwie granic na Wschodzie i do zmniejszenia państw innych, ażeby przeprowadzić u siebie redukcję zbrojeń.



Pomnik ku czci poległych oficerów i żołnierzy, 82 p. p. w Brześciu N/B.

Aresztowanie szpiegów litewskich

Wilno 19.VIII. (PAT). „Dziennik Wileński” donosi, że władze bezpieczeństwa wspólnie z K.O.P. zdewały wpaść, na ślady szeroko rozgałęzionej bandy szpiegowskiej, działającej na pograniczu polsko-litewskim. Aresztowano kilka osób,

którym udowodniono współdziałanie z litewskim wywiadem wojskowym i policją polityczną. Dwuch aresztowanych w najbliższym czasie stanie przed sądem doraznym w Wilnie.

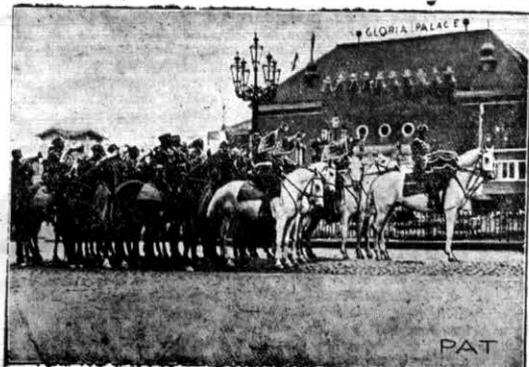
W dniu Imienin Pana Wojewody

Wczoraj w dniu swych imienin przyjmował p. Wojewoda Zyndram — Kościelkowski życzenia naczelników wydziałów, w imieniu których przemawiał dr. Brodowicz, zapewniając p. Wojewodę, że urzędnicy województwa dołożą wszelkich starań, aby praca ich pod światłym kierunkiem Włodarza Ziemi Białostockiej wydała jak najpożyśnieszsze rezultaty na politykę Rzeczypospolitej i jej obywateli. P. Wojewoda, dziękując za życzenia, zapewnił że swej strony obecnych o swym najżyyczliwszym stosunku do współpracowników.

Ponadto przesłał P. Wojewodzie życzenia telegraficzne Związek Młodzieży Wiejskiej, Związek Peowiaków, oraz redakcja „Głosu Obywatela”, która wysłała depeszę następującej treści:

Jasnie Wielmożny Pan Wojewoda Marjan Zyndram—Kościelkowski Białystok. W imieniu własnym i wszystkich pracowników „Głosu Obywatela” mam zaszczyt złożyć Panu Wojewodzie w Dniu Jego Imienin serdeczne życzenia.

(—) Antoni Faronowski.



Orkiestra Kawalerji Estońskiej podczas parady.

Przygotowania woj. białostockiego do II-gich Targów Północnych

W poniedziałek w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się zebranie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu II-gich Targów Północnych w Wilnie. Zebranie zajął p. Wojewoda Kościelkowski, poczem przystąpiono do wyboru Komitetu Wykonawczego, w skład którego weszli p. p.: Lubicz-Sadowski — przewodniczący, inż. Michałowski — sekretarz, inż. Biński, prez. Grosser, inż. Malinowski, prez. Lichtenstein, inż. Polak, Szożkiewicz, dyr. Zebin.

Po odczytaniu protokołu, na wniosek p. Kuberskiego, zebrani podzielili się na poprzednio już wybrane sekcje, które obradowywały osobno.

Najwyższe obrady toczyły się w sekcji rolnej, w której wybrano prezydium w osobach pp. Czesława Kuberskiego, Bińskiego, Kiersnowskiego i Olszewskiego. Po dłuższej dyskusji, zebrani doszli do przekonania, że warunkiem należytej prosperacji sekcji będzie podział na podsekcje, które w swoim składzie osobowym obejmować będą specjalistów odpowiednich działów.

Powołano więc do życia następujące podsekcje:

Podsekcja produkcji rolniczej, do której wybrano pp.: 1) Jerzego Machalica z Kisielicy — pow. Łomża, 2) Jana Glinkę, m. Susk-Szary, 3) Wacława Tarczyńskiego, 4) Marijana Kiełczewskiego, m. Zawrocie, pow. Wys. Mazów., 5) Tadeusza Tomaszewskiego, m. Bobra Wielka, pow. Nowy Dwór kolo Grodna, z prawem kooptacji dalszych członków.

Do podsekcji a) produkcji zwierzęcej rozpadającej się na poddziały: a) hodowla koni wybrano p. p.: 1) Stanisława Kiersnowskiego z Szepietowa, 2) Szożkiewicza, ordynarza Roś, 3) Gulmontowicz czy Norberta.

Do poddziału b) hodowli bydła wybrano p. p.: 1) Czesława Kuberskiego, 2) p. insp. Roln. Wojew. Urzędu Koczrowskiego Stanisława, 3) p. insp. Głazera Andrzeja, 4) p. insp. Majeranowskiego Ludwika, 5) dr. Mieczysława Czaja.

Do poddziału c) hodowli trzody chlewnej wybrano pp.: 1) insp. Olszewskiego W. T. O. i K. R., 2) Wacława Szyręjewa, m. Niziany p. Wolkowskiego, 4) Mikołaja Szyręjewa, m. Horosiewice, p. Podrosk, 4) Wisłockiego z Zablocia-p. Nużec, 5) Michałowska m. Ostrozy, p. Siemiatycze.

Do poddziału hodowli owiec wybrano pp.: 1) insp. Skowrońskiego Józefa, 2) Hr. Jezierskiego, m. Pobikry, 3) Müllera z Wyszkiowa.

Do poddziału hodowli drobi i inwentarza drobnego wybrano: 1) p. insp. Czerwińska Marje, 2) Tomaszewską Jadwigę, 3) instr. Tomerle Zofję, 3) Łozowską Eugenję m. Słojka, p. Szudziałowo, 5) Bilmina m. Łososa Mała, p. Kuznica, 6) inż. Jana Langiera, Zakład Zootechniczny Szwisak.

Do poddziału f) hodowli ryb i rybactwo wybrano pp.: 1) Kazimierza Bispinga, m. Strubnica, 2) Wąsiewskiego Jana z Knyżyna, 3) Glinkę Stanisława Szczepan, p. Goworowo, 4) Jaskuckiego kier. gospodarstwa rybnego w Knyżynie.

Do poddziału g) młeczarstwo i jeźdźnictwo i produkcja mięsa wybrano pp.: 1) insp. Bzowskiego Włodzimierza Ref. Roln. Wydział Pow. Wolkowskiego, 2) insp. Spółdzielczości WTO i KR Mostyńskiego, 3) prezesa Zarządu Mięsnego Spółdzielczego p. Obyrcyńskiego, Szczuczyn, 4) dyr. Kuczrowskiego Wolkowskiego, Przetwórnicy Mięsna, 5) inż. Lassota, st. ilustrator Zw. Spół-Roln.

Do poddziału h) ogrodnictwo i warzywnictwo wybrano pp.: 1) insp. Laskowskiego z WTO i KR Białostocki, 2) Zarząd Dobrej Rolnictwa p. Grodnem, 3) Kiersnowskiego, 4) goź działu w Kisielicy, 4) Magistrat w Białymstoku, 3 ostatnie instytucje z prośbą o wydelegowanie swych przedstawicieli faktycznie.

Do poddziału i) pszczelarstwo wybrano pp.: 1) insp. Świdę z Wolkowskiego W.T.O. i K.R., 2) instr. Czyszkowskiego Stanisława W.T.O. i K.R. Białostok, 3) ks. Ciborowskiego, 4) insp. Dzielnickiego W.T.O. i K.R. Ostrołęka. Do poddziału k) przemysł maszyn rolniczych i Spółdzielni rolniczych wybrano pp.: 1) plk. Lubicz-Sadowskiego, dyr. Zw. Rewolucyjnego Sp. Roln. Oddział w Białymstoku, 2) Jaginiłowskiego z Ostrołęki, 3) Musiałkowskiego kier. Spółdz. Roln. Wolkowskiego, 4) insp. Mostyńskiego.

Do poddziału l) młynarstwo, gorzelnictwo, iniarstwo, piwowarstwo wybrano pp.: 1) Bispinga Kazimierza m. Strubnica, 2) Szyręjewa Wacława, Niziany, 3) Majstrowicza Oskara, p. Wolkowskiego, 4) Górskiego, Świack, 5) starostę Milewicza z Ostrołęki, 6) Firme Dajldy w osobie p. mec. Lutto.

Do poddziału leśnego i przemysłu drzewnego wybrano pp.: 1) Barona Zachęta z Suprasia, 2) insp. Laskowskiego Wojew. Urząd (Ochrona lasów), 3) insp. Erhardt, ordynarza Roś, przyczem uchwalono, by dział przemysłu drzewnego wchodził do Sekcji Rolniczej, a wylączył z Sekcji przemysłu i handlu.

Następnie uchwalono, że najbliższe posiedzenie Sekcji rolnej odbędzie się w dniu 25 b.m., o godz. 10-ej rano w lokalu W.T.O. i K.R. przy ul. Pałacowej Nr. 2, po którym o godz. 17-ej nastąpi zwołanie sprawozdawcze przed prezydium wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego II-gich Targów Północnych. Ponadto uchwalono prawo kooptacji dla każdej podsekcji.

Sprawozdania przebiegu obrad Sekcji Przemysłu Ludowego i Przemysłu i Handlu podamy w jutrzejszym numerze.

Do sekcji propagandy zostali wybrani pp.: red. Beręzowski (Grodno), red. Farański (Białostok), red. Korzon (Grodno), red. Lubkiewiczowa (Białostok) i inż. M. Chwałowski (Białostok).



Wyniki Mistrzostw Piłkarskich. Sęk z wietry pięknie zdominowany przez K. Klausowę na ostatnich zawodach piłkarskich w Warszawie.

Dożynki w Spale

Mimo ustawicznego deszczu, tegoroczne dożynki przed p. Prezydentem w Spale, na które przybyło kilkanaście tysięcy uczestników ze wszystkich zakątków Polski, wypadły wspaniale.

Grupy podlaska i kurpiowska liczyły razem przeszło 500 osób. Zśród całego szeregu grup, szczególnie wyróżniła się grupa kurpiowska, budząc swymi strojami i zebrańmi nieklamany podziw.

Poza korowodem, który przeciągnął przed Panem Prezydentem Rzeczypospolitej, odbyło się składanie przez poszczególne grupy i delegacje wieńców.

Wieczorem, podczas kolacji, dla zaproszonych przez Najwyższego Gospodarza, gości, popisywały się chóry wiejskie, orkiestry, a także zaprodukowano szereg tańców ludowych.

Pożatem odbyły się tradycyjne zawody sportowe, w których wzięła udział młodzież z Województwa Białostockiego, zdobywając szereg cennych nagród i zajmując pierwsze miejsca w trójboju męskim i żeńskim, oraz pierwsze miejsce w siatkówce żeńskiej.

W biegu sztafetowym grupa białostocka zajęła drugie miejsce o 0,4 sekundy za drużyną Z.M.P. z Poznania, która do składu swego dostawiła reprezentanta Polski — Lesickiego „Sokoła” w Bydgoszczy, wobec czego Komitet Dożynekowy zmuszony był sprawę skierować do Polskiego Związku Lekkoatletycznego celem rozstrzygnięcia.

W koszykówce białostockianie przegrali do Lublina 8:5, co wskazuje na zaciętą walkę, jaką obok drużyny stoczyły ze sobą.

W strzelaniu zespółem i indywidualnym pierwsze miejsca zdobył Wojewódzki Związek Młodzieży Wiejskiej, Wilno.

Lot małej Ententy i Polski

W dniu 27 bm. rozpoczyna się w Warszawie 4 ty. doroczny lot Małej Ententy i Polski, którego organizacja poraz pierwszy przypadła Polsce. W regulaminie i trasie lotu zajął w porównaniu z latami ubiegłymi dość znaczne zmiany. Między innymi pierwszy raz przewiduje się przelot nocny, etapów, która dotychczas wynosiła około 450 km., w roku bieżącym wynosić będzie przeciętnie 700-900 km. Nowością będą również „mėdunki ciężarkowe”, jakie rzucić będą zawodnicy na niektórych etapach zamiast ładowania.

Start do lotu nastąpi w dniu 27 bm. o godzinie 1-ej w nocy z lotniska na Okęciu; do startu wyruszą zwoziaki Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii i Polski. W pierwszym dniu przewidziane są etapy: Warszawa—Lwów (mėdunek ciężarkowy) — Praga—Zagrzeb (mėdunek ciężarkowy) — Białogród. W dniu 28 bm. zawodnicy przeleżą trasę Białogród—Bukareszt—Jassy (mėdunek ciężarkowy) — Lwów—Poznań (mėdunek ciężarkowy) — Warszawa; w Warszawie ładownie odbędzie się na lotnisku mokotowskim.

Ogólna trasa lotu wynosi około 4 tysiące kilometrów; najdłuższy etap Warszawa—Praga 1.036,6 km. W locie biorą udział 24 załogi lotnicze, po 6 załóg z każdego państwa.

Z nazwiskami na listy: A,B,C w dn. 1, 2 i 3 września D,E,F „ 4, 5 i 6 „ G,H,I „ 8, 9 i 10 „ J,K „ 11, 12 i 13 „ L,M,N „ 15, 16 i 17 „ O,P,R „ 18, 19 i 20 „ S „ 22, 23 i 24 „ T,U,W,Z „ 25, 26 i 27 „

W dniach 29 i 30 września włącznie będą przyjmowane zgłoszenia tych, którzy z jakichkolwiek powodów nie zgłosili się w terminie oznaczonym dla listy, na którą zaczyna się ich nazwisko.

Rejestracja podlegają wszyscy mężczyźni tego rocznika, tak zamieszkałi, jak i przebywający w okresie rejestracji w Białymstoku. Zgłaszający się winni przynieść z sobą dowody ich tożsamości — oraz dokumenty, stwierdzające ich wykształcenie zawodowe.

Winni niedopełnienia obowiązku zgłoszenia się do rejestracji ulegną karze grzywny do 500 zł, lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

REGULACJA UL. ORZESZKOWEJ

Magistrat już przystąpił do robót regulacyjnych na ulicy Orzeszkowej. Celem rozszerzenia ulicy w miejscu budowy mostu na Białej zakupiono 400 m² gruntu od właściciela posesji p. Zbara.

Michał Gonerko

BIAŁYSTOK. Doniosła chwila w życiu spółdzielców mieszkaniowych w BIAŁYMSTOKU

W dniu wczorajszym członkowie tutejszej Spółdzielni Mieszkaniowej Związku Lokatorów świętowali wielką uroczystość założenia kamienia węgielnego pod budowę pierwszego domu Spółdzielni. W ten sposób polityczna inicjatywa społeczna członków Zarządu Spółdzielni i ich długie energiczne wysiłki osiągnęły cel. Na przyszły rok spółdzielcy, dając społeczeństwu przykład dobrej sprawności organizacyjnej, będą posiadać własny gmach przy ul. Ogrodowej 2, wybudowany według najnowszych wymogów nowoczesnej techniki budowlanej pod kierownictwem inż. Poppego.

Wczorajszą uroczystość zaszczęcił swą obecnością p. Wojewoda Zydrum Kościelkowski w towarzystwie dyrektora robót publicznych inż. Wasowskiego, powitany przez prezesa Związku Lokatorów p. Swiffa, starostę grodzkiego p. Jercho, prezydenta Hermanowskiego, dyrektora B. G. K. Lapskiego i przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej. Na miejscu budowy p. Wojewoda zapoczątkował wmurowanie kamienia węgielnego, poczem odczytano akt erekcyjny, który p. Wojewoda i zebrani przedstawiciele władz i instytucji podpisali.

Następnie, jako gospodarz miasta, przemówił p. prezydent Hermanowski, witając z radością fakt rozbudowy Białostoku, oraz życząc inicjatorom pomysłu i szybkiego ukończenia budowy.

Na zakończenie odbyło się śniadanie, na którym bawili krótki czas p. Wojewoda, zaproszony przez prezesa Swiffa, poczem, zegnany serdecznie przez obecnych, powrócił do Urzędu Wojewódzkiego.

Hydra komunistyczna podnosi znowu głowę.

Onegdaj zostali aresztowani w Białymstoku dwaj wybitni emigranci bolszewicy, przy których znaleziono większą ilość pieniędzy i ważne dokumenty, traktujące o najbliższych zamierzeniach komunistów, oraz kilkadziesiąt kg. bibuły komunistycznej, która miała być rozkolportowana w Białymstoku i na terenie całego województwa. Blizszych szczegółów, ze względu na toczące się śledztwo, nie jesteśmy w stanie podać. Dziś natomiast całokształt tej nowej sfery komunistycznej, zakrojonej na wielką niecodzienną miarę, postaramy się podać w najbliższym czasie.

Szkarlatyna sroży się

Wydział Zdrowia Magistratu i wczorajszym 5 nowych zachorowań na szkarlatynę.

PRZYJĘCIA U WOJEWODY.

P. Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym pp.: delegację prafjan z Pasynkowa, pow. białskiego; mecenas J. Lutto, pełnomocnika ks. Lubomirskiego z Dajld; kpt. Boreckiego; pulk. Lubicz-Sadowskiego, prezesa K-tu Białostockiego Targów Północnych w Wilnie; starostę wysoko-mazowieckiego Demidowicza-Demidkiewicza; Mikołaja Majkowskiego — kierownika i Urzędu Skarbowego, Czerzysza Troppe, kierownika II Urzędu Skarb. i W. Nowickiego, kierownika Urzędu Skarb. na pow. białostocki — którzy złożyli wizytę p. Wojewodzie.

BUDOWA POMNIKA POŁEGLYCH BOHATERÓW 42 p.p.

Przy Alei 11 Listopada w Zwierzynku wre w całej pełni prace przy budowie pomnika poległych żołnierzy i oficerów 42 p.p.

REJESTRACJA MĘCZYŹN URODZONYCH W 1912 r.

Wszyscy mężczyźni z Białego stoku, urodzeni w 1912 r., winni zgłosić się do rejestracji w Magistracie (pokój 45) w godzinach urzędowych według następującego planu:

W dniach 29 i 30 września włącznie będą przyjmowane zgłoszenia tych, którzy z jakichkolwiek powodów nie zgłosili się w terminie oznaczonym dla listy, na którą zaczyna się ich nazwisko.

Tragiczny finał wawy Wódka, bójka i zbrodnia.

Wes wsi Pecyna-Stara, w powiecie ostrowskim, w mieszkaniu gospodarza Brzozowskiego Aleksandra odbywała się zabawa, obficie skrapiana wódką.

W czasie zabawy między kanista nadleśnicztwa w Władysławie, Stanisławem Kulęszą z jednej strony, a Kowalskim Stanisławem i Kowalczykiem Władysławem z drugiej strony wybuchł spór, który zamienił się w bójkę.

Jeden z uczestników bójki w ogólnym zamieszaniu uderzył Kulęszą ciężkimi przedmiotami w głowę, tak, że Kulęsza na miejscu wyzionął ducha.

Poszlakowanych o zabójstwo aresztowano.

Bandyckie występy komunizujących postów. Sprowokowany przez Dworczanina i Wołyńca tłum strzela do policji.

W dniu wczorajszym we wsi Aleksyca, w gminie Brzostowica—Mała, pow. grodzieńskiego, odbywał się odpust prawosławny, na który przybyło około 2 tysięcy wierznych z pobliskich miejscowości.

Wykorzystując tę okoliczność, komunizujący postawie Dworczanin i Wołyńiec usiłowali urządzić wiec przed cerkwią, do czego starali się nie dopuścić policja, ponieważ postawie nie posiadali zezwolenia władz na urządzenie wiecu.

Podburzony przez postawie tłum obrzucił policję kamieniami, a prócz tego z tłumy padły strzały. Policja nie mogła użyć broni, gdyż Dworczanin i Wołyńiec sprytnie wysunęli przed tłum kobiety i dzieci, przeto oddała tylko strzały ostrzegawcze w górę.

Ostatecznie tłum rozpadł się. Ciężko ranny został posterunkowy Czakin.

Na miejsce wypadku wyjechał niezwłocznie z-ca starosta powiatu Okręgowy w Grodnie, oraz wiceprokurator Sądu Okręgowego w Grodnie.

Ponieważ stwierdzono na miejscu, że między innymi do policji strzelał poseł Dworczanin, przeto prokurator zarządził aresztowanie posła—bandyty. Z pośród tłumy aresztowano 5 osób.

Osuszanie Polesia

Gmach biura melioracyjnego w Brześciu n Bugiem, gdzie realizuje się plan osuszenia olbrzymiej połaci Polesia.

Kalendarzyk sportowy.

Dziś o godzinie 5.30 popołudniu, na boisku sportowym w Zwierzynku, odbędzie się mecz trening reprezentacji m.

Białogostka z Makabi I.

Po tych zawodach Kapitan Okręgowy ustali ostateczny skład drużyny reprezentacyjnej do międzymiastowego meczu Białostok—Grodno, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę na boisku sportowym w Zwierzynku.

—

W sobotę, dn. 23 b.m. na boisku sportowym w Zwierzynku odbędzie się rewanżowe spotkanie W.K.S. 42 p.p. z grodzieńską „Cresovią”.

Wynik tego spotkania zadecyduje o miejscu, jakie zajmie drużyna W.K.S. 42 p.p., ponieważ wygrana odda tytuł mistrza Okręgu na ręce W.K.S., zaś wynik remisowy nawet, przekreśli wszelkie w tym kierunku nadzieje.

Trzeba przeto spodziewać się, że W.K.S. 42 p.p. poloży wszelkich starań, by z meczu tego wyjść zwycięsko, co zapowiada, że walka będzie zaciętą i nie pozabawiona emocji.

Drugie, rewanżowe spotkanie reprezentacji Białogostka i Grodna odbędzie się w Grodnie 7 września b. r.

—

We wrześniu b.r. odbędzie się w Białymstoku mecz lekkoatletyczny Warszawa—Białostok

Termin spotkania nie został jeszcze ostatecznie ustalony. Prawdopodobnie mecz odbędzie się w dniu 14 września.

—

Białostocki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny czyni już przygotowania do zawodów o mistrzostwo Polski w chodzie na przestrzeni 50 kilometrów. Zawody te odbędą się w Białymstoku w dniu 12 października. rb. Na zawody te spodziewany jest przyjazd najlepszych piechurów z całej Polski.

Kłeska Angustyniaka

Młody i zdrowy kawaler wiejski p. Józef Angustyniak z Czarnego, obok Dajld, przechadzał się w czasie kiermaszu odpustowego koło kościoła Św. Rocha, wypatrując tęsknym okiem, jakiej przystojnej panny.

Zamiast panny ujrzał kilku panów, zaobserwowanych grą w cukierki.

P. Józef postanowił spróbować szczęścia. Postawił 20 groszy, wygrał 50 cukierków, potem postawił 50 groszy i znow wygrał większą ilość cukierków. Tak mu się to podobało, że zaczął stawiać coraz śmielej i ostatecznie przegrał 25 złotych.

Ze łzami w oczach pobiegł do komisariatu.

Zarządona natychmiast obława dała pomyślny wynik, gdyż rozpoznanego bankiera cukierkowego w osobie p. Franciszka Sobotka (ul. Sandomierska 6) wzięto za frak.

Nusz w bżuhu

Na p. Wieremiejczyko Józefa (ul. Wojskowa 5), napadło na Rybnym Rynku dwóch nieznanymi lozburów, z których jeden zranił p. Józefa nożem w brzuch.

Ponura zbrodnia zdradzonego

W Narzewie, w powiecie białskim, poderżnął nożem gardło Pańkowskiej Stanisław przyjaciel jej, Kazimierz Kiczko. Zbrodnia mało to erotyczne i popelniona została z zemsty za zdradę, jakiej miała dopuścić się Pańkowska.

Szlakiem cyganów

W Bogatych-Stagiewkach, pow. ostrowskiego, ze stajni Uszyńskiego Franciszka skradziono kołnierz wartości 1000 zł., uprzęż, derkę i palto wartości 250 złotych.

Tę samą noc Antoniemu Dmochowskiemu skradziono wóz z uprzężą wartości 200 zł.

W obu wypadkach o kradzież podejrzani są cyganie.

RADOSNA WIEŚ DLA PALACY

Kolo kossar 10 pułku ułanów znaleziono skrzynię z 40 tysiącami papierosów, pochodzącą z kradzieży kolejowej, a porzuconą w pospiechu przez złodziejasków. Mocno poszlakowanego w tej afere papierosowej p. Stanisława Stolarczyka (ul. Zawalna 18), zatrzymała policja.

Ogniem zniszczono kość niegodny — dykretny budynek

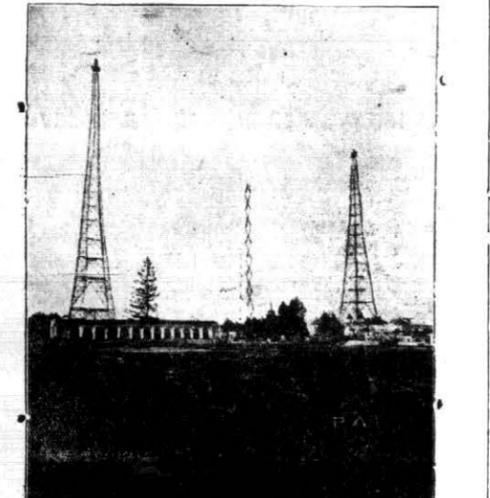
W posesji p. Ołchowskiego Juliana (ul. Dojlidzka) spłonął uestep, podpalony rzekomo przez p. Jurczaka, wielkiego zwolennika załatwiania pewnych czynności sub yove

Dr. J. WALEWSKI

Cheerby weneryczna, skórne i mozo-płowe

Przyjmuję rano i od 4-8 w. Kobiety 4-5 pp.

W niedziele i święta od 4-6 pp. ul. Sienkiewicza 4 m. 3 Telefon 99-4



Nowowzniesiona wielka radiostacja antenowa we Lwowie.

Listy z podróży

Zjazd delegatów Cbrońców Warszawskiej—Co mówi pułk. Abbot—Fronde „Gazety Warszawskiej”—Refleksje

Warszawa 17 Sierpnia 1930.

Skończyły się uroczystości Narodowe z powodu 10-lecia obrony Stolicy, również zakończył się dwudniowy Zjazd delegatów Federacji Obrónców Ojczyzny.

Na te tych uroczystości w Stolicy zwrócił się od przybywających z kraju i gości zagranicznych, którzy widzieli na placu Marszałka Piłsudskiego defiladę wojska i organizację Przystosobienia Wojskowego.

Wszelkie uroczystości i manifestacje narodowe mają wielkie znaczenie wówczas, kiedy potrafimy z nich wyciągnąć wnioski. Z uroczystości 10-lecia Obrony Stolicy, ściśle, odparcia najadu bolszewickich hord na Warszawę—społeczeństwo Stolicy wysunęło wnioski realne i trafne, a mianowicie: Prasa stołeczna ze święta Stolicy uczyniła święto całej Polski,

się woli zwycięstwa wśród wojsk i społeczeństwa, że wola ta powstała z wielkiego czynu solidarności, jakim był gabinet koalicyjny, w którym zapominano o partyjnych, a pamiętano o Polsce. W takiej atmosferze żołnierz widział za sobą gwałtownie Narodu i o nią wsparty — zwyciężył.

Jednakże wbrew tej logice, wysiłki elity publicystycznej „Gazety Warszawskiej” w osobach Świętochowskiego, Dmowskiego, Bartoszewicza, Michałowska, Beręzowskiego i innych, w konsekwentnych — z punktu programu politycznego endecji — wywodach twierdziła, że w 1920 powstała z wyprawą na Kijów, że Warszawa uratowała ofensywa 5-ej armii gen. Sikorskiego, a uderzenie armii środkowej z nad Wiprzę — były już tylko poscigiem... pobitego nieprzyjaciela.

Na szczęście w Polsce już dzisiaj takie głosy nie wywierają decydującego wrażenia, a i zagranicę — wbrew oszczerstwom endeckiej prasy — inaczej się już orientują o Polsce, niż w r. 1920 5, czego dowodem było oświadczenie przybyłego na Zjazd Federacji abbesza Fidacu pułk. Abbot'a (anglika), który opowiedział się za utrzymaniem obecnych granic i wystąpił w obronie praw Polski

stwierdzając zgodnie, że wygrana bitwa pod Warszawą zadecydowała o losach Polski, a co więcej — o losach cywilizacji zachodniej!

Imbardziej bowiem oddalamy się od daty tej wielkopompej bitwy, tembardziej — w perspektywie czasu — widzimy jej wielką wagę moralną i strategiczną dla całości kształtu interesów politycznych obecnej Europy, która w tragicznych dniach lipcowych ofiarowywała nam w Spa — linję Coursona.

Wystarczy przypomnieć ówczesne stanowisko kokietującego Sowiety Loyd George'a, który doradzał nam kapitulację, aby wyciągnąć wnioski z przeszłości na przyszłość.

Wnioski te będą i muszą być nie inne, jak tylko takie, że zwycięska wojna w r. 1920 była przez nas wygrana, dzięki odrodzeniu

stępnym pokoleniom, może wytworzyć w narodzie wiarę w zwycięstwo własnego oręza, o ile zwycięstwo będziemy w końcu liczyć na własne siły i na własny Wódzów, a pamiętano o Polsce. W takiej atmosferze żołnierz widział za sobą gwałtownie Narodu i o nią wsparty — zwyciężył.

Jednakże wbrew tej logice, wysiłki elity publicystycznej „Gazety Warszawskiej” w osobach Świętochowskiego, Dmowskiego, Bartoszewicza, Michałowska, Beręzowskiego i innych, w konsekwentnych — z punktu programu politycznego endecji — wywodach twierdziła, że w 1920 powstała z wyprawą na Kijów, że Warszawa uratowała ofensywa 5-ej armii gen. Sikorskiego, a uderzenie armii środkowej z nad Wiprzę — były już tylko poscigiem... pobitego nieprzyjaciela.

Na szczęście w Polsce już dzisiaj takie głosy nie wywierają decydującego wrażenia, a i zagranicę — wbrew oszczerstwom endeckiej prasy — inaczej się już orientują o Polsce, niż w r. 1920 5, czego dowodem było oświadczenie przybyłego na Zjazd Federacji abbesza Fidacu pułk. Abbot'a (anglika), który opowiedział się za utrzymaniem obecnych granic i wystąpił w obronie praw Polski

stwierdzając zgodnie, że wygrana bitwa pod Warszawą zadecydowała o losach Polski, a co więcej — o losach cywilizacji zachodniej!

Imbardziej bowiem oddalamy się od daty tej wielkopompej bitwy, tembardziej — w perspektywie czasu — widzimy jej wielką wagę moralną i strategiczną dla całości kształtu interesów politycznych obecnej Europy, która w tragicznych dniach lipcowych ofiarowywała nam w Spa — linję Coursona.

Wystarczy przypomnieć ówczesne stanowisko kokietującego Sowiety Loyd George'a, który doradzał nam kapitulację, aby wyciągnąć wnioski z przeszłości na przyszłość.

Wnioski te będą i muszą być nie inne, jak tylko takie, że zwycięska wojna w r. 1920 była przez nas wygrana, dzięki odrodzeniu

stwierdzając zgodnie, że wygrana bitwa pod Warszawą zadecydowała o losach Polski, a co więcej — o losach cywilizacji zachodniej!

Imbardziej bowiem oddalamy się od daty tej wielkopompej bitwy, tembardziej — w perspektywie czasu — widzimy jej wielką wagę moralną i strategiczną dla całości kształtu interesów politycznych obecnej Europy, która w tragicznych dniach lipcowych ofiarowywała nam w Spa — linję Coursona.

Wystarczy przypomnieć ówczesne stanowisko kokietującego Sowiety Loyd George'a, który doradzał nam kapitulację, aby wyciągnąć wnioski z przeszłości na przyszłość.

Wnioski te będą i muszą być nie inne, jak tylko takie, że zwycięska wojna w r. 1920 była przez nas wygrana, dzięki odrodzeniu

stwierdzając zgodnie, że wygrana bitwa pod Warszawą zadecydowała o losach Polski, a co więcej — o losach cywilizacji zachodniej!

Imbardziej bowiem oddalamy się od daty tej wielkopompej bitwy, tembardziej — w perspektywie czasu — widzimy jej wielką wagę moralną i strategiczną dla całości kształtu interesów politycznych obecnej Europy, która w tragicznych dniach lipcowych ofiarowywała nam w Spa — linję Coursona.

Wystarczy przypomnieć ówczesne stanowisko kokietującego Sowiety Loyd George'a, który doradzał nam kapitulację, aby wyciągnąć wnioski z przeszłości na przyszłość.

Wnioski te będą i muszą być nie inne, jak tylko takie, że zwycięska wojna w r. 1920 była przez nas wygrana, dzięki odrodzeniu

Rywalizacja prowincji w budowie szkół

Gdy jednolite życie prowincjonalne płynie miarowo i bez wstrząsów, a drobna szara kasta ludzi, naogół o mało dotychczas rozwiniętym poczuciu oszczędności, posiadająca głos w kierowaniu sprawami publicznymi, gdy ludzie ci, należący do zespołu Rady Gminnej w Poświętnem, zdobyli się na powzięcie uchwały o budowie szkół—nie trzeba ich zniechęcać.

O potrzebie szkół na prowincji i ich braku wogóle nie będą w tym miejscu wspominać, bo jest to sprawa ustatka i powszechnie znana.

Zrozumieli nasi ojcowie gminy, że, dzięki ew. zanikowi we wsi oświaty, dorastającej młodzieży grozi zagłada, więc, aby zdążyć przed idącym wciąż naprzód wysięciem pracy, powzięli jeszcze w miesiącu lutym 1929 roku uchwałę o potrzebie wybudowania 7 kl. szkół na terenie gminy, preliminując na zapoczątkowanie tej sprawy 20 tys. zł. Niestety uchwała powyższa nie znalazła poparcia do dziś u władz kompetentnych.

Narazie dla nas wystarczy ta świadomość, że sprawa powyższa nie będzie od nas odsunięta, bo, kże ma swoją inicjatywę, może liczyć i na pomoc kredytową. Oprócz tego możemy przyjąć z pomocą sobie bez bólu i wstrząsów w sposób następujący: wiadomym jest, że ustawa o scaleniu gruntów przewiduje wydzielenie pewnego do 2 ha ekwiwalentu gruntu z ogólnej masy scalenowej w każdej wsi na ew. budowę w przyszłości szkół.

Gruntów w ten sposób wydzielonych naprzykład w gminie Poświętnej należymy 14 ha.

Grunta te w pewnych leżą odległości, a w lepszym wypadku służą

za t. zw. „ogół” nikomu właściwie korzyści nie przynoszący, a to dlatego, że chociaż wioska i wydzielona „grunty”, to jednak czeka zgóry oficjalnego nakazu o przekazanie tych gruntów władzom szkolnym, zaś władze szkolne czekają uchwalił gromadzkich o oddaniu i wyrzeczeniu się tych gruntów na rzecz dozorców szkolnych.

Ten kadryl trwa już od szeregu lat i winien znaleźć swe rozstrzygnięcie przez oddanie tych gruntów drogą ustawy i zaliczenie ich do majątku poszczególnych gmin. Następnie urzędy gminne, wydzierżawiając te place, narazie wolne, meliorolnym gospodarzom (nie sklepikarzom i karuzelnikom, jak to zrobił kierownik szkoły w Poświętnem), wzbogacą o parę tysięcy rocznie budżet gminy w dziale oświaty i temsamem przyczynią się do zwiększenia funduszy na projektowaną budowę szkoły.

Bo dopóki nie wykazemy czynem, że sami o własnych siłach na jakąkolwiek inicjatywę zdobyć się potrafimy, wykorzystując maksimum samodzielności w wew. nierzędnej gospodarce samorządowej, dopóły z otwartą przyłbicą i czystym sumieniem nie możemy się oglądać na państwowych skarbiec.

Coraz to nowe potrzeby w szkolnictwie i bieg życia młodego pokolenia prowadzi dziś z matematyczną ścisłością do rozstrzygnięcia spraw samorządowych nie tylko drogą samopomocy własnej, lecz również sejmiki powinny czuć nad temi gminami, gdzie urobiona zmuszą pracą dość ciężką gleba zaczyna wydawać plony w postaci celowych uchwalił na rzecz budowy szkół.

Korespondent.



Promowanie 263 wychowanków szkoły podchorążych Piechoty w Ostrowi Maz. na podporuczników

W Szkole Piechoty Podchorążych w Ostrowi Mazowieckiej w dniu 15 sierpnia 1930 roku odbyło się uroczyste święto promowania 263 wychowanków szkoły na podporuczników.

Po godzinie 9-ej przybył inspektor armii, generał dywizji Berbecki, jako reprezentant Pana Prezydenta R. P. i Pana Marszałka Piłsudskiego. Równocześnie przybył Pan Wojewoda Zydrum Kościółkowski w towarzyszeniu starosty ostrowskiego P. Romualda Zarzyckiego, który powitał uprzednio pana Wojewodę na granicy powiatu. Obu przybyłych powitała kompania honorowa przed Komendą Szkoły. Następnie o godzinie 10 odbyła się msza polowa, celebrowana przez kapłana Szkoły Podchorążych ks. majora Walerego Koleszyskiego. Na mszy oprócz reprezentantów, zaproszonych gości i podchorążych, była licznie zebrana publiczność

miejska i okolicy t. j. rodziny wychowanków. Po ukończeniu mszy komendant Szkoły pułkownik dyplomowany Miljantowski przemówił do podchorążych przed generałem Berbeckim, jako reprezentantem Pana Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego, oraz przed sztabem szkolnym. Po defiladzie reprezentanci Pana Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego i Rządu, oraz zaproszeni goście przeszli do sali honorowej, gdzie wpisali się do księgi wieczystej. Dalej w sali Ogólna II-go baonu Szkoły odbył się akt promocyjny, na który złożyło się:

1. Podpisanie dekretu nominacyjnego.
2. Przemówienie generała Berbeckiego i wręczenie złotej szabli, daru Pana Prezydenta, prymusowi szkoły podporucznikowi Wojciechowskiemu Teodorowi.
3. Wręczenie dyplomów, wreszcie o godzinie 14 odbył się wspólny obiad żołnierski, wydany przez wychowanków szkoły. Po obiedzie odjechał pan wojewoda Kościółkowski i część gości. W godzinach wieczornych odbyła się zabawa taneczna w sali kasyna oficerskiego, na której był obecny generał Berbecki do późnej nocy, potem odjechał do Warszawy.

Nowe władze magistrackie w Ostrołęce

W Ostrołęce odbyły się wybory do zarządu miasta. Zostali wybrani pp. Julian Ostaszewski — burmistrz, Ludwik Samsel — wiceburmistrz, Józef Kamień, Kazimierz Piotrowski i Mendel Gedanke — lawnicy.

Kupujmy wyroby krajowe

Ogłoszenie przetargowe.

Urząd Wojewódzki—Dyrekcja Robót Publicznych w Białymstoku ogłasza niniejszym przetarg publiczny na budowę magazynu przy Machorzarni dla Polskiego Monopoli Tytoniowego w Grodnie.

Roboty winny być wszczęte zaraz po zatwierdzeniu przez Ministerstwo Robót Publicznych rozprawy przetargowej i wykończone najpóźniej do dnia 1 grudnia 1931 r.

Oferty z dołączeniem pakietowania Kasy Skarbowej na złożone, tytułem wypożyczenia do dyspozycji Dyrekcji Rob. Publ. w Białymstoku, wadium w wysokości 3 proc. oferowanej sumy, należy wnieść najpóźniej do godziny 11-ej dnia 1-go września 1930 r. do Dyrekcji Rob. Publ., Oddz. Budowlany, w Białymstoku w zapieczętowanych kopertach, zaopatrzonych napisem „Oferta na budowę magazynu przy Machorzarni dla Polskiego Monopoli Tytoniowego w Grodnie”.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-ej. Dyrekcja Rob. Publ. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego.

Kosztorysy bez cen (ślepe) otrzymać można w Dyrekcji Rob. Publ. przy uprzednim podpisaniu ogólnych warunków budowy za opłatą 15 złotych.

Oferenci są związani swemi ofertami do dn. 1. października 1930 r. Za Wojewodę
Dyrektor Rob. Publ. (—) Inż. J. Wąsowski.

APOLLO Dzisiaj Początek 6.30, 8.20, 10.20

Czarująca Lili Damita i męski Ronald Colman

w filmie wytwórni amerykańskiej „UNITED ARTISTES”

BIAŁY KAPITAN

wg powieści Józefa Korzeniowskiego

„OCALENIE”

„MODERN” Dzisiaj Początek 6.45, 8.30, 10.20.

Rewelacyjny film dźwiękowy

DZIEJE MAŁŻEŃSKIE

Wspaniały dramat miłości i romansu z życia współczesnej kobiety

Sally Eilers — Norman Kerry

jako rozświetlona mężatka w roli urodziwej

Ponadto: znakomite dodatki dźwiękowe.

Kino „Półonia” Dzisiaj

Twierdza wrogów prawa

w roli głównej **BUCK JONES**

Nad program komedia w 2 aktach

W KRÓTKIE

Tajemnica Cytadeli w Dęblinie

DOKTÓR M. KANEL

ChOROBY weneryczne, skórne i włosów.

Przyjm. od 9—1 i od — (Kob. od 4—5).

Białystok, Sienkiewicza 37. telefon 5-95.

Lekarz-Dentysta

I. SZMIGIELSKI

Sienkiewicza 7, tel. 5-86.

POWRÓCIŁ

885 i znowił przyjęcia w godz. od 9—2 pp. i od 4—8 w.

ZGUBIONY dokument urlopowy № 27 82 wydany przez 14 DAK na imię kanoniera Josela Kowalskiego z Wasilkowa rocznik 1908 unieważnia się.

590-3